

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Niebezpieczeństwo wojny i zbrojenia

Największą przeszkodą postępu społecznego i gospodarczego

ŁONDYŃ, 10 V. Dziś odbyło się końcowe posiedzenie międzynarodowej izby handlowej. Uchwalono obszerną deklarację programową, która jest wyrazem poglądów 2.000 członków izby, reprezentujących 30 krajów, na najważniejsze problemy współczesnego życia gospodarczego.

Deklaracja wychodzi z założenia, iż obecny kryzys gospodarczy podobnie jak inne kryzysy gospodarcze w historii świata, ma charakter przemijający. Poderwanie zaufania, spowodowane wypadkami ostatnich lat, niema żadnego uzasadnienia. Zdrowe soki, krążące w organizmach handlowych i finansowych, niewątpliwie ulecza schorzały organizm gospodarczy świata. Prześilenia gospodarcze połączają za sobą w rezultacie ulepszenie metod, dają pozytywne nauki i prowadzą po drodze zdrowego po-

stępu do lepszej przyszłości. Doświadczenie, które wyciągnięto z historii poprzednich kryzysów gospodarczych, niewątpliwie i tym razem znajdzie swe zastosowanie.

Po tym wstępie deklaracja ujmuje w 5 punktach najważniejsze sprawy życia gospodarczego.

1) Stwierdza się, że niebezpieczeństwo wojny jest największą przeszkodą postępu społecznego i gospodarczego. Należy dążyć, aby rządy o ile możliwości zredukowały zbrojenia, ponieważ tylko w ten sposób narody będą oswobodzone od ciężaru świadczeń podatkowych.

2) Handel wewnętrzny i zagraniczny musi być oswobodzony od wszystkich hamulców. Należy unikać niesprawiedliwego różniczkowania taryf celnych. Zakazy wywozu i wwo-

zu powinny być stosowane tylko w wypadku dumpingu i nieuczciwych machinacji.

3) Inicjatywa prywatna w życiu gospodarczym jest najlepszym środkiem rozwoju przemysłu i wzrostu powszechnego dobrobytu.

4) Budżet państwa oparty na

Morderstwo polityczne?

Zagadkowe zabójstwo w Częstochowie

CZĘSTOCHOWA, 10 V. — (PAT). Na przedmieściu Zawodzie dokonano w nader zagadkowych okolicznościach zamachu na mieszkańca Radomska Marjana Piechockiego. Piechockiego zamordowano 7 kulami rewolwerowymi. Sprawy zbiegli. Istnieje podejrzenie, że zbrodnia została popełniona na tle politycznym. Szczegóły śledztwa są utrzymywane w ścisłej tajemnicy.

Przymusowe lądowanie

polskich lotników w Prusach Wschodnich

BEBRLIN, 10 V. Z Królewca nadeszły tu wiadomości, że koło miejscowości Mahrau w Prusach Wschodnich w odległości około 80 kilometrów od granicy polskiej dokonał przymusowego lądowania polski samolot wojskowy. Obaj piloci wojskowi zostali przez policję niemiecką aresztowani.

Aresztowanie redaktora za manifestację opozycyjną

TORUŃ, 10, 5. (PAT). Wczoraj aresztowano redaktora „Gazety Wąbrzeskiej” Czerwińskiego, który w związku z uroczystym obchodem 3 maja brał udział w wystąpieniach, zorganizowanych przez miejscową opozycję. Aresztowanego przewieziono do więzienia śledczego.

Jeszcze nie zdecydowano czy Trocki będzie wpuszczony do Hiszpanji

STAMBUL, 10, 5. (PAT). Zamora polecił ministrowi Hiszpanji w Turcji zakomunikować Trockiemu iż decyzja co do pobytu Trockiego w Hiszpanji została odroczone.

zdrowych podstawach jest gwarancją stabilizacji waluty i zaufania kredytowego do państwa. Budżety powinny być układane możliwie oszczędnie. Obciążenia podatkowe, które szkodzą produkcji, powinny być zniesione.

5) Dotyczy nietykalności zobowiązań międzynarodowych.

WASZYNGTON, 10 V. (PAT) Kongres międzynarodowej izby handlowej powziął rezolucję, która stwierdza, że nienaruszalność zobowiązań posiada zasadniczą wagę dla utrzymania kredytu międzynarodowego i rozwoju handlu, lecz przytrzymywanie się tej zasady nie jest niezgodne z bezstronnym zbadaniem skutków tych zobowiązań, odbijających się na handlu międzynarodowym. Jeżeli zmieniona sytuacja gospodarcza usprawiedliwia przeprowadzenie takiego badania.

Sprawiedliwym czynnikiem, który winien być wzięty pod uwagę przy rewizji tych długów, winna być zdolność płatnicza obecna i przyszła, z wzięciem pod uwagę obecnej i przyszłej prawdopodobnej możliwości zarobkowania.

Rezolucja, dotycząca spraw rozbrojeniowych, stwierdza po czynione przez poszczególne rządy w tym kierunku wysiłki i nawołuje do podwojenia tych wysiłków. Urzeczywistnienie rozbrojenia zmniejszyłoby ciężar finansowy, ciężary na wszystkich narodach.

Dalej rezolucja ta wyraźnie poleca wojnę.

W sprawie wysokich barier celnych, rezolucja wypowiada się przeciwko tym barierom i stwierdza m. in., że embargo winno być nałożone jedynie na towary, które są przedmiotem dumpingu.

Zaległości podatkowe z dawnych lat mają być umorzone

WARSZAWA, 10 V. W swoim czasie ministerstwo skarbu zwróciło się do izb skarbowych o nadesłanie wykazów, dotyczących zaległości podatkowych za lata ubiegłe oraz kar. Obecnie ministerstwo skarbu

po otrzymaniu tych zestawień opracowuje zarządzenie, mocą którego zaległości te i kary pochodzące z lat dawnych zostaną umorzone. Zarządzenie takie pojawi się już w najbliższym czasie.

Nieudany zamach stanu

Na sygnał z płatowca spiskowcy mieli wysadzić w powietrze gmachy państwowe w Atenach

ATENY, 10, 5. Władze odkryły wielki spisek polityczny, kierowany przez generała Pangalosa. W całym mieście zarządzono ostre pogotowie policji i wojska. Wszystkie najważniejsze gmachy państwowe i publiczne strzeżone są przez wojsko. Po mieście krąży silne patroły, uzbrojone w karabiny oraz przejeżdżają auta pancerne.

Dokonano szeregu aresztowań wśród oficerów. Między in. został aresztowany były adiutant Pangalosa.

Według komunikatu ministerjum spraw wewnętrznych spisek był od dawna szczegółowo przygotowany. W południe na placu Concordia

mieli się zejść spiskowcy i na dany sygnał z przelatującego płatowca mieli zająć najważniejsze objekty państwowe.

Szereg gmachów publicznych w tem hotel, zamieszkiwany przez Wenizelosa miał zostać wysadzony w powietrze.

Policja, dowiedziawszy się na czas o zamierzonym spisku, pochyliła ze swej strony przygotowania. Aresztowano lotnika-spiskowca, a natomiast wysłano innego, który dał sygnał. Gdy spiskowcy ruszyli ku gmachom publicznym, zostali otoczeni przez silne oddziały policji i wojska i aresztowani.

Tragiczna ofiara nauki

Fyzyk Michelson zmarł

SAN FRANCISCO, 10, 5. Najzna komitszy fizyk Ameryki 78-letni uczony profesor Albert Abraham Michelson, rodem ze Strzelna w Polsce, padł ofiarą nauki.

Michelson od dłuższego czasu prowadził wyężone badania nad szybkością światła, celem skontrolowania teorii Einsteina.

Przemęczony organizm starca nie wytrzymał nateżenia i Michelson w czasie pracy w swym gabinecie padł dotknięty udarem mózgowym.

Wszelka pomoc okazała się zbędna, uczony nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Autobusy Warszawa-Paryż Powstanie międzynarodowego towarzystwa autobusowego

BERLIN, 10, 5. Berlińska komisja ankietowa, zajmująca się możliwością nawiązania międzynarodowej komunikacji autobusowej na linii Paryż — Berlin — Warszawa, wniosła do władz podanie o nadanie koncesji. Tem samem przesądzone zostało utworzenie „międzynarodowego towarzystwa omnibusowego”, spółki akcyjnej z udziałem niemieckich banków, niemieckiego kapitału prywatnego i niemieckiego przemysłu samochodowego.

Utworzenie tego towarzystwa

nastąpi w najbliższych dniach, nie zależnie od równoczesnego powstania analogicznych towarzystw we Francji i w Polsce.

Towarzystwa te złączą się następnie w jedno towarzystwo międzynarodowe.

Autobusów, które będą kursowały na trasie niemieckiej dostarczą zakłady samochodowe Büssing'a.

W każdym z tych wozów będzie się znajdowało 40 wygodnych foteli, umywalka, kuchnia i gabinet do załatwiania korespondencji.

Miljard franków na pożyczki dla Jugosławji

Donoszą z Białogrodu, że jugosłowiański minister skarbu Sverljuga podpisał w dniu 8 bm. w Paryżu umowę w sprawie pożyczki dla Jugosławji z międzynarodowym konsorcjum banków, na którego czele stoi jedna z najpoważniejszych instytucji Banque de l'Union Parisienne.

Wysokość pożyczki wynosi 1 mi-

ljard 25 milionów franków francuskich, oprocentowanie 7 proc. kurs emisyjny 87 i pół. Pożyczka zaciągnięta została na tych warunkach na lat 40, jednak z możliwością konwersji po 5 latach. Charakter pożyczki jest czysto finansowy. Służyć ona będzie do ustawowej stabilizacji dynara oraz częściowo na cele inwestycyjne.

Węgry wobec unji celnej

Wywiad Sauerweina z hr. Bethlenem

PARYŻ, 10, 5. (PAT). Specjalny wysłannik „Le Matin” Juliusz Sauerwein przebywający w Budapeszcie, otrzymał od hr. Bethlena wywiad, w którym Bethlen stwierdził, iż nie wypowiedział się za przystąpieniem do projektu unji celnej austriacko-niemieckiej i że nikt nie zwracał się do niego o przystąpienie do tej unji. Dalej stwierdził, iż istniałaby możliwość dla Węgrów rozpoczęcia pertraktacji

w sprawie unji celnej tylko o ile przeważałaby polityka gospodarcza Austrii. Projekt Brianda przewiduje te same postanowienia, które wyraziły Węgry łącznie z innymi państwami rolniczymi Europy Środkowej i Wschodniej. Obrady genewskie będą miały zasadnicze znaczenie, gdyż unja celna austriacko-niemiecka jest olbrzymią siłą, która może być wykorzystana dla dobra lub dla zła.

Krylenko komisarzem sprawiedliwości



MOSKWA, 7.5. — Krylenko został mianowany komisarzem ludowym sprawiedliwości. Jednocześnie zwolniony go z obowiązków prokuratora generalnego, jakie pełnił dotychczas.

Dr. med.
REICHER
powrócił
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8—11 rano i 5—9 w.
W niedziele od 9—1
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Półtora procentowa stopa dyskontowa w Nowym Jorku

W dniu 7 maja Federal Reserve Bank w Nowym Jorku obniżył stopę dyskontową z 2 na 1.5 proc. Jak wiadomo stopa 2 proc. obowiązywała od dnia 23 grudnia 1930 r.

Zarówno poprzednia, jak i obecna stopa dyskontowa są najniższymi i przedtem nienotowanymi w historii Stanów.

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA
Klisze 100
do reklam gazetowych
Cenniki, Prospektów
Dyplomatyczne dla celów reprodukcyjnych
Rysunki, projekty reklamowe
Lithograficzne wykonywane

Dr. med.
S. Niewiażski
powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
Leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Humor polifizyczny



Wydłużona twarz Brianda po przeczytaniu tekstu niemiecko-rosyjskiej unji celnej.

Jak Francja wybiera prezydenta

Gorączkowe przygotowania w pałacu wersalskim



Kandydaci na stanowisko prezydenta.

Jak zwykle przy okazji wyboru pierwszego obywatela Francji, tak i obecnie, czynione są na zamku w Wersalu pod Paryżem gorączkowe przygotowania. Akt ten wyznaczony został na dzień 13 maja t. j. na miesiąc przed upływem kadencji obecnego prezydenta Doumergue'a. W pałacu wersalskim zbierze się Zgromadzenie Narodowe, złożone z członków izby deputowanych i senatu.

Zgromadzenie Narodowe obraduje w dużej sali, jednak dla poszczególnych ugrupowań politycznych, odbywających jeszcze na chwilę przed wyborem, gorączkowe debaty, przygotowano szereg mniejszych sal. Wiele pracy nastęrcza konieczność przygotowania odpowiedniego aparatu, służącego do spełniania szybko i sprawnie służby informacyjnej o prze-

biegu posiedzenia i jego wyniku. W dniu 13 maja przybywają do Wersalu dziennikarze nie tylko z Paryża i prowincji, ale z dalekich krajów i wszyscy oni pragną jaknajszybciej powiadomić swoje redakcje i agencje o rezultacie wyborów. Do tego celu przygotowano 40 nowych kabin telefonicznych, przyczem kilka największych pism paryskich, nakładem wielkich kosztów, zdołało uzyskać bezpośrednie połączenie telefoniczne z Wersalu do lokali swoich redakcji.

W kuluarach pałacu muszą być zainstalowane specjalne bufety, akt wyboru bowiem trwać może nawet kilka godzin. Przebiegu Zgromadzenia Narodowego nie można przewidzieć. Dotychczas urządzono w foyer pałacu wersalskiego pomieszczenie na trzy bufety: dla człon-

ków Zgromadzenia Narodowego, dla urzędników i przedstawicieli prasy. Osobny urząd pocztowy — jak zwykle przy takich okazjach — zaopatrywać będzie listy i pocztówki w specjalne pieczęcie pamiątkowe.

W myśl konstytucji z roku 1875 każdy obywatel francuski może być wybrany prezydentem republiki. Granica wieku nie jest ustalona; od kandydowania wyłączeni są tylko członkowie księżęcych rodzin, które już dawniej we Francji sprawowały władzę.

Przewodniczący otwiera Zgromadzenie Narodowe o godz. 2 pop. Potem następują zwykle formalności, odczytany zostaje dekret o zwołaniu Zgromadzenia, dokonuje się wyboru skrutatorów, odczytuje się listę obecnych posłów i senatorów i t. d. Wybór prezydenta dokony-

wany jest jmiennie. Posłowie i senatorowie po wywołaniu ich nazwisk podchodzą do urny i wrzucają swój głos. Gdy po głosowaniu żaden z kandydatów nie ma absolutnej większości — wybory muszą być natychmiast dokonane ponownie. Wreszcie ten, który został zwycięzcą, zaproszony zostaje do salonu t. zw. „Salon du President“, gdzie mu oficjalnie komunikują, że został wybrany prezydentem Francji. Po tej formalności nowy prezydent wprowadzony zostaje do sali Zgromadzenia Narodowego, gdzie przewodniczący odczytuje adres hołdowniczy do nowoobranego zwierzchnika republiki. Od tej chwili oficjalny nastrój zostaje przerwany, następują gratulacje członków rządu, polityków, dziennikarzy i t. d.

W miesiąc później następuje objęcie wysokiego urzędu. Nowy prezydent wprowadza się do pałacu Elizejskiego. Odbywa się przedtem uroczysta akademja w ratuszu, w czasie której obok nowego prezydenta siedzi jego poprzednik. Po ceremonialnych powitaniach i pożegnaniach dawny prezydent odprowadza swego następcę do jego apartamentów prywatnych

Prezydent Francji pobiera rocznie około 4 miliony franków. Z kwoty tej opłacać musi wszystkie koszty związane z reprezentacją, podróżami itd.

- Zł. 400.000
- zł. 350.000
- zł. 300.000
- zł. 275.000
- zł. 200.000
- zł. 150.000
- zł. 100.000

i wiele innych na miliony, miliony złotych

oto nasze większe wygrane

którymi obdarzeni zostali nasi Gracze!

Toteż teraz znów

wzywamy wszystkich do

kupna

Losu 1 kl. 23 Lot.

Główna wygrana

Miljon Złotych

Co drugi los wygrywa

23 PREMJE!

Ciągnięcie już 19

Cena 1/4 zł. 10.

Najszczęśliwsza w Polsce kolektura

E. Lichtenstein

ŁÓDŹ

— PIOTRKOWSKA 11. —

— PIOTRKOWSKA 72. —

Zamówienia zamiejscowe wysyłamy

odwrotną pocztą, Konto P. K. O. 64209

Firma egz. od 1835 r.

Lokaut w przemyśle bielskim

po odrzuceniu przez robotników propozycji niżki płac

BIELSKO, 10 V. Na skutek rozbicia się rokowań między związkami zawodowymi pracowników włókienniczych a związkiem przemysłowców o nową umowę w przemyśle włókienniczym bielsko-bialskim, właściciele fabryk zorganizowali w wielkim związku przemysłowców

wypowiedzieli pracę wszystkim robotnikom.

Dotychczas unieruchomiono 15 fabryk, zatrudniających około 2 i pół tysiąca robotników.

Od wczoraj pozbawiono pracy około 7 tysięcy robotników.

Przemysłowcy domagają się obniżenia ogólnie płac robotniczych tkaczy o 12 proc. oraz wprowadzenia szeregu zmian w przepisach taryfowych, powodując zmniejszenie zarobków o dalsze 4 proc.

Wynosi to łącznie około 16 proc. niżki płac.

Żądania przemysłowców zostały odrzucone przez wszystkie związki robotnicze.

W odpowiedzi na to fabrykanci

ogłosili lokaut.

Na interwencję okręgowego inspektora pracy, inż. Maske, podjęto rokowania,

które po kilkumastu godzinach irwania nie doprowadziły do pozytywnego wyniku i niema nadziei na szczęśliwe ich zakończenie.

W związku z tem oczekiwane należy energicznej interwencji czynników rządowych, celem zlikwidowania zatargu.

Dziś poraz ostatni!



Początek o g. 4 po poł.

Wielki tydzień humoru i śmiechu!
Dwaj czołowi i najmiłsi komicy amerykańscy

MONTY BANKS i HAROLD LLOYD

w dwóch szampańskich komediach, pełnych areykomicznych sytuacji

I. Przygoda w obłokach

II. Z nędzy do pieniędzy

Na pierwszy seans miejsca od 50 gr.

Zbrodnia w magazynie miod

Powieść sensacyjno-kryminalna J. S. Fletchera w adaptacji M. Turskiego Nr. 39.

Ciąg dalszy.

— Spokojnie, spokojnie, młodzieńcze! To nie jest prawda. Kobiety tym nie grozi najmniejsze niebezpieczeństwo. I nie stanie im się nic złego, jeśli pan nie zechce. Jedynie pańskie głupstwa mogą je narazić. Dr. Frobenius złożył ręce. — Czy zdaje pan sobie sprawę, panie Karmazyn, że wystarczy, a bym ujął tę słuchawkę i wydał pewne polecenie, a po upływie pięciu minut obie kobiety nie należałyby już do istot żyjących? Nie popełniono by najmniejszego gwałtu, nie cierpiałyby, a jednak byłyby natychmiast martwe!

Stefana przeniknął dreszcz.

— Gdyby się pan odważył zdjąć słuchawkę w tym celu — odpowiedział, patrząc morderczym wzrokiem na d-ra Frobeniusa — to chwyciłbym pana za starą, wysuszoną szyję i dusił tak długo, aż pan, wyzionąby ducha. Ja nie żartuję!

— To były znowu nierozważne słowa. Jest pan jeszcze bardzo młody i zapalczywy. Zresztą i tak nie mam zamiaru odrzucać polecać zglądzenie tych dam, ale...

Stefan nie wiedział dokładnie co w następnych chwilach nastąpiło. W każdym razie dr. Frobenius siedział nadal spokojnie przy biurku i nie ruszył się z miejsca. Widocznie nogą nacisnął jakiś ukryty kontakt pod dywanem, bowiem nagle usłyszał Stefan ostry szczepek za trzaskających się sprężyn sta-

lowych. Maszynierka została wprawiona w ruch i w następnej chwili mocne więzy stalowe skrępowwały Stefana w okolicy piersi i nóg.

— Lepiej jest się zabezpieczyć — zaznaczył spokojnie dr. Frobenius. — Nie życzę sobie, aby pan popełnił błąd i zaatakował mnie fizycznie. Mam panu wiele do powiedzenia i dlatego przedsięwzięciem środki ostrożności, aby pana ochronić przed pańską własną porywczoscią, a raczej przed nami obydwoma. Brzmi to paradoksalnie, ale odpowiada prawdzie. Może pan teraz mówić zupełnie spokojnie. Jest mi całkiem obojętne, co pan powie.

Stefan zrozumiał, że jest bezbronny, i opanował się, acz z największym trudem.

— Chcę panu postawić tylko jedno pytanie. Czy pan zamierza zabić te dwie kobiety?

— To zależy całkowicie od pana — odparł dr. Frobenius niedbale. — Może znajdzie się jakiś sposób, aby was wszystkich w trójkę uwolnić. Ale

jedno chcę panu powiedzieć: gdyby ktoś musiał umrzeć, pan byłby napewno pierwszym!

— Mów pan dalej — odpowiedział Stefan z wściekłością. — Jestem już przyzwyczajony do pańskich nieczemności. Rozumiem jasno, że pan nas chce wszystkich wymordować. Gdzie jest hrabia Rozdolski? Dlaczego pan jego nie zgładza? A może to już zostało uczynione? — Wiem przecież, że przybył on do tego domu.

Frobenius podniósł się powoli i podszedł on do jakichś drzwi.

— O, widzi pan, to była służna uwaga. Może lepiej, abym mówił do was jednocześnie. — Otworzył drzwi, przed którymi stał, i kiwnął ręką. — Niech pan tu wejdzie! — rozkazał krótko.

Stefan odwrócił się, słysząc kroki, i ujrzał Rozdolskiego, rozglądającego się z przerażeniem dokoła. Hrabia był niesamowicie błądliwy i zdawał się obawiać czegoś.

ROZDZIAŁ XXXIII.

Strach

Dr. Frobenius wskazał hrabiemu Rozdolskiemu fotel, oświadczył, że za chwilę powróci, i opuścił pokój. Drzwi zatrzasnęły się za nim energicznie.

Rozdolski rozglądał się dokoła martwym wzrokiem, podszedł do wskazanego fotela i opuścił się nań z jękiem. Gdy

spozstrzegł Stefana, jęknął jeszcze gwałtowniej.

— Rozdolski! — krzyknął Stefan, który już zapomniał o swoim ciężkim położeniu. — Co się stało? Niech pan mówi! Co się z panem stało?

Rozdolski podniósł wzrok i potrząsnął głową. Stracił zupełnie panowanie nad sobą. Jego ręce i nogi drżały, jak liście na wietrze. Niby dziecko, obawiające się kary, parzył na drzwi, za którymi zniknął Frobenius. Wreszcie na tyle się opanował, że mógł mówić.

— Karmazyn — odezwał się słabym głosem — po co pan tutaj przyjechał? Nie wyjdziemy nigdy żywi z tego domu!

— Ach, to jest nonsens! — krzyknął Stefan. — Będziemy jeszcze mieli wiele do powiedzenia i do zrobienia, zanim do tego dojdzie. Ale co się z panem dzieje? Niech pan mówi, zanim ten szatan znowu się pojawi!

Rozdolski wykonał ruch, pełen zmęczenia, ale było mu jakby trudno podnieść rękę.

— Ja... nie wiem... — odparł głosem, który dławiliły łzy. — Ja... tego... nie wiem... Ja się boję... Ach, to wszystko jest

straszne! Nie wiem, co się ze mną stało.

— Ten łotr musiał coś z panem uczynić! Przecież był pan zupełnie zdrowy i normalny, gdy pan tu przybył! Co zaszło od tej chwili? dał panu coś do zjedzenia, albo do wypicia?

Rozdolski potrząsnął głową.

— Ja... nie... nie wiem! — powtarzał. — Ja... nie wiem... Przyjechałem tutaj pod fałszywym pretekstem... to jest sprowadzono mnie tutaj, ponieważ powiedziano mi... że ten doktor Frobenius może uwolnić hrabinę Rozdolską z więzów... tych strasznych nieprzyjemności. — Mielibyśmy wszystko z nim omówić.

— No tak. I cóż się stało potem?

— Nie wiem, co się stało potem — odparł Rozdolski szepcąc. — Wiem jedynie, że wypiliśmy z nim kieliszek wina. Oto co jest. Niechże pan się opanuje!

Ale Rozdolski jęknął znowu i spojrzął na drzwi. Opanowywał go jakiś niesamowity lęk.

— Boję się! Nie wiem, co się ze mną dzieje. Straciłem siły i wolę. Jeszcze nigdy w życiu nie odczuwałem takiego lęku. On nas zgładzi, wszystkich!

— Kogo ma pan na myśli? Nie gadaj pan głupstw. Gdzie jest hrabina Rozdolska?

— Znajduje się gdzieś tutaj w domu. Pani Sławska też jest obecna. Ale...

Nagle przerwał i załamał ręce. Opanował go znowu strasz-

ny lęk. Wyglądał, jak zastraszone dziecko, zwracające się do dorosłej osoby o pomoc.

— Zdaje mi się... mam wrażenie... że należą do szajki — powiedział następnie pełnym rozpacz szeptem i wskazał ruchem głowy drzwi.

— Zapewne ma pan co do tego rację. Znajdujemy się tutaj w strasznym położeniu. Ale niechże pan się wreszcie opanuje i opanuje!

Rozdolski przeraził się i podniósł obie ręce niemal niewolniczo w górę.

— Ach, niech pan tak nie mówi, panie Karmazyn! — rzekł szeptem. — On mi przecież powiedział, że mam tu siedzieć. A wobec tego nie wolno mi przecież odejść. Nie mów pan ze mną tak ostro i nielitościwie!

Stefan nachylił się w swoim fotelu, o ile na to pozwalały więzy, i próbował skoncentrować swoją energię na Rozdolskim, który pod wpływem tego wzroku skurczył się i jęknął. Stefan zrozumiał, że najwyższy wysiłek może jedynie doprowadzić Rozdolskiego do jakiejś takiej równowagi.

— Przeklęty tchórz! — syknął. — Masz wstać! Wstać, mówię! Już!

Rozdolski, pomimo największej niechęci, dźwignął się i stanął drżący obok fotela. Ale jego wzrok wciąż jeszcze nie odrywał się od drzwi.

(d. c. n.)



CASINO

Dzisiaj nieodwołalnie poraz ostatni!

Czeski film, który tryumfalnie przeszedł Europę p. t.

100 proc. dźwiękowiec mówiony po Czesku.

Potęga uczuć matki i piekło udrczeń przez które brnie porzucona przez męża żona i matka. Orgja pijacka, życie lokalu nocnego. Obława policji obyczajowej. Epizod w domu nocegowym. To ogniwa silnego dramatu, ujęte plastycznie, niekiedy, aż bolesne w realistycznym zacięciu.

W rolach głównych **Magda Sonia**, 8-mio letni **Jaś Fehher** (jej syn) oraz **Jarostaw Kocian**, słynny skrzypek czesk.

Nadprogram: **MICKY NA ARENIE**, groteska rysunkowa aktualności krajowe.

Początek seansów w dniu powszednie o godz. 4.30, w soboty i niedziele poranki od godz. 12—3 po pol.



Grand-Kino

Odzis i dni następnych!

Program humoru!

Początek 4.15, w niedziele od 12-iej po cenach 75 gr. i zł. 1.—

Kto pragnie zapomnieć o swych troskach, niech śpieszy do Grand-Kina podziwiać

Maurice'a Chevaliera

w wesołym przeboju p. t. „Kawiarenka”

Zabił syna-jedynaka i sam popelnił samobójstwo

Z Warszawy donoszą:

Przy ul. Leszno 74 od 30 lat mieści się na 2 piętrze w poprzecznej oficynie wytwórnia pudełek tekturowych p. f. „Metropol”, której współwłaścicielem jest 25-letni Bronisław Halpersohn.

Wczoraj około godz. 6 po poł Halpersohn, korzystając z nieobecności żony, 22-letniej Bronisławy, zabrał z mieszkania

syna swego 2 i pół rocznego Jasia i wyszedł z nim do fabryki, gdzie wręczył robotnikowi Synsze Zielonce duże pudełko, polecając odnieść je do kuchni.

Rodzina, otworzywszy pudełko, znalazła teczkę skórzaną wraz z dokumentami, weksłem na 300 zł. i listem do matki.

Treść listu brzmi: „Matko nie przejmuj się tem, o czem się wkrótce dowiesz. Z Jasiem rozstać się nie mogę, dlatego zabieram go ze sobą, aby nie pozostawić go na pastwę losu”.

Przerażona rodzina czyniła wszędzie poszukiwania, a mianowicie: w ambulatorjum pogotowia, w szpitalach, urządzie śledczym, komisariacie rzeczonym i t. p. Do fabryki nie mo-

żna było dostać się, ponieważ drzwi na parterze, prowadzące na klatkę schodową, były zamknięte. Od świtu wznowiono poszukiwania. Powtórnie udano się do pogotowia, a następnie o godz. 5 do fabryki „Metropol”. Drzwi na parterze były już otwarte przez nocnego dozorcę. Teś i szwagier weszli do fabryki, której drzwi były nie zamknięte na klucz. Oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. O krok od progu znaleziono zwłoki dziecka, dalej zaś leżał trup ojca. Lekarz pogotowia stwierdził śmierć dziecka wskutek rany postrzałowej jamy brzusznej, ojca zaś — jamy ustnej. W kurtce zaciśniętej dłoni zabójcy i samobójcy tkwił rewolwer.

Dnia 10 maja 1931 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, syn i brat

B. P.

IZRAEL GRAWE

przeżywszy lat 57.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w poniedziałek, dn. 11 b. m. o godz. 1 po poł. z domu żaloby przy ul. Kilińskiego 41, o czem wiadomiamia pozostała w nieutulonym żalu

Stroskana Rodzina

Pięć ofiar

niedzielných bójek ulicznych

W dniu wczorajszym pogotowie miejskie udzieliło pomocy pięciu poszkodowanym w bójkach ulicznych.

Przy ul. Tokarzewskiego, w połu, pobity został przez nieznaną mu osobników 27-letni

Moszek Pinczewski, z zawodu pończosznic, zamieszkały przy ul. Zgierskiej 80. Pinczewski napadnięty został w trakcie do konywania spaceru. Lekarz pogotowia, stwierdziwszy rany, zadane łepem narzędziami, odwiózł poszkodowanego do domu

Przed posesją przy ul. Grochowej 6 Wacław Sokółowski, lat 27, robotnik, zamieszkały przy Grochowej 13, został pobity łepem narzędziami, odnosił rany tłuczone uszu, nosa i twarzy. Lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy, pozostawił poszkodowanego na miejscu.

Przy zbiegu ulic Lagiewnickiej i Zawiszy 23-letni Mojżesz Jasek Kinas, z zawodu kucharz (Brzezińska 7), uderzony ostrem narzędziem, odniósł rany pleców w okolicy łopatki. Lekarz pogotowia pozostawił poszkodowanego w stanie osłabionym w lokalu III komisariatu P. P.

Przy zbiegu ulic Limanowskiego i Nowaka 23-letni Marjan Pel, robotnik, zamieszkały przy ul. Cymara 6, odniósł rany tłuczone głowy, zadane łepem narzędziami. W stanie osłabionym pozostawiony został w III komisariacie.

Przy ul. Pomorskiej przed posesją nr. 20, Jan Musienkiewicz, lat 27, robotnik, zamieszkały przy ul. Solnej 11, uderzony łepem narzędziem, odniósł rany głowy. Lekarz pogotowia, wobec niebezpiecznego stanu poszkodowanego, pozostawił go w lokalu V komisariatu. (f)

Nie będzie reklam nn parku kolejowym

Jak wiadomo magistrat wydzierzał stopy przy parku kolejowym na reklamy A. Hamerowi i zawarł odpowiednią umowę.

Na ostatnim posiedzeniu magistratu stwierdzono, że pomimo ciągłych wezwań i napomnień p. Hamer nie wpłaca umówionej sumy dzierżawnej, wobec czego magistrat uchwalił zerwać umowę i odebrać prawo zamieszczania reklam p. Hamerowi oraz zdjąć zainstalowane reklamy.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Suke. Gorfina (Wschodnia 54), St. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164), R. Rembickiego (Andrzeja 26), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

Czytajcie
„Głos Poranny”

Pobór rocznika 1910

Dziś, w poniedziałek, dnia 11 maja r. b., t. j. w ósmym dniu poboru ogólnego, powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 (ul. Zakątna Nr. 82) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkałi na terenie III komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się na litery: J. K. do Kn.

Przed komisją poborową Nr. 2 (ul. Ogrodowa Nr. 34) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkałi na terenie I komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: P. R. S. Sz. Sch. S.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Al. Kościuszki Nr. 21) mężczyźni rocznika 1909 kat. B., zamieszkałi na terenie III komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się na litery: od A do I włącznie.

Nowy członek zarządu K. K. O.

Na ostatnim posiedzeniu rady komunalnej kasy oszczędności m. Łodzi uchwalono mianować trzecim członkiem zarządu b. posła Artura Kronigę. Magistrat uchwałę tę zatwierdził.

Banda handlarzy kobiet

zmuszała do nierządu przyjezdne dziewczęta

W Warszawie natrafiono na ślad bandy handlarzy żywym towarem, trudniącej się zmuszaniem do nierządu dziewcząt wiejskich, przybywających do Warszawy w poszukiwaniu pracy.

Powołując się na misję dworcową agentki handlarzy kierowały przybywające do Warszawy dziewczęta do niejakiej Marji Polkowskiej, która miała dać im nocleg.

Polkowska, podająca się za nauczycielkę obcych języków, zajmuje mieszkanie na 2 piętrze w domu Nr. 18 przy ul. Wilczej. W mieszkaniu jej odbywają się codzienne orgie pijackie, w których udział biorą dziewczęta uliczne i podejrzani osobnicy.

W ścisłym kontakcie z Polkowską pozostawała niejaką Marja Krasnopolska rozwódka, była żona byłego sędziego śledczego, zamieszkała jako sublokatorka przy ul. Hożej 5.

Krasnopolska, podając się za żonę prokuratora, a niekiedy komisarską policji terroryzowała swemi rzekomymi stosunkami ofiary Polkowskiej.

Wspólnikami Polkowskiej byli ponadto 32-letni Jan Wojciechowski, dzierżawca sklepu spożywczego przy ul. Kruczej Nr. 15, oraz przyjaciółka Wojciechowskiego Anna Oniskówna.

Dochodzenie prowadzi warszawski urząd śledczy.

Strejk w cegielniach trwa

Poważny cios dla sezonu budowlanego

Przewlekający się strejk w cegielniach w Łodzi i okregu, przy dotkliwie odczuwanym już braku cegły, spowodował fatalne następstwa dla ruchu budowlanego w sezonie tegorocznym, ruch ten bowiem, z powodu braku cegły nie będzie się mógł rozwijać normalnie wcześniej, jak pod koniec czerwca r. b., gdyby wszystkie cegielnie łódzkie podjęły pracę. Tymczasem dzień wczorajszy przyniósł nowy cios dla ruchu budowlanego w sezonie tegorocznym.

Na odbytym w dniu wczoraj

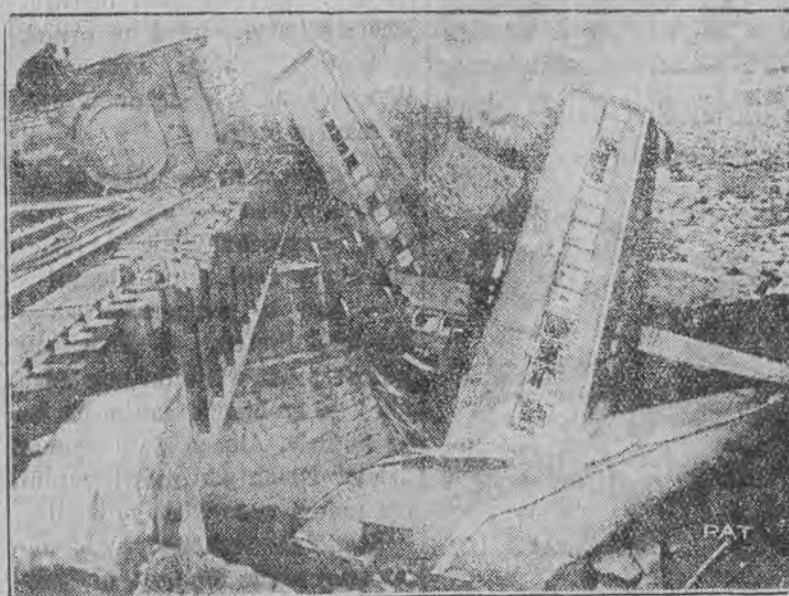
szym, w godzinach przepołudniowych, zjeździe delegatów związku robotników przemysłu ceramicznego „Praca” ustanowiono strejk w cegielniach podtrzymać do chwili, aż gdy pracodawcy pójdą na ustępstwa.

Po złożeniu szczegółowego sprawozdania o sytuacji, którą przedstawił sekretarz prezydium związku, p. Zubert, delegaci poszczególnych cegielni okręgu wygłosili refraty. Należy zaznaczyć, iż w zjeździe wzięło udział około stu delegatów, reprezentujących 76 cegielni w okręgu.

Po odczytaniu sprawozdania z wyniku zabiegów w urzędzie wojewódzkim, zgromadzeni do-

stanowili pójść zgodnie ze stanowiskiem województwa po interwencji do inspektoratu pracy, jednak strejk bezwarunkowo utrzymać do chwili ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy na korzyść strejkujących. Ponadto postanowiono, aby przed odbyciem ponownych konferencji w inspektoracie pracy, odbyły się we wszystkich cegielniach w okręgu nadeady robotników, celem spreeczowania ich stanowisk i postulatów, przy czem — dla przyspieszenia sprawy w ciągu dni najbliższych zwołane zostaną zebrania strejkujących robotników w większymi grupami, z 3 i 4 cegielni jednocześnie. (f)

Katastrofa kolejowa w Japonji



66 wagonów stoczyło się w przepaść. — kilkanaście osób zostało zabitych i kilkadziesiąt rannych.

Chory zboczeniec

ujęty i odesłany do szpitala

Ostatnio władze policyjne, dość często otrzymywały zawiadomienia ze strony kobiet, że jakiś nieznany osobnik, przyzwyczajony ubrany, na przystankach tramwajowych po zwróceniu na siebie uwagi, odkrywał palto, ukazując się w stanie wysoce nieprzyzwoitym.

Policja wdrożyła obserwacje

i w dniu wczorajszym przy zbiegu ulic 11 Listopada i Zachodniej zatrzymała osobnika w chwili wykonywania swego zboczenia.

Zatrzymanym okazał się 33-letni mieszkaniec Warszawy Stanisław Fijałkowski, zboczony i umysłowo chory, którego też przesłano do szpitala. (a)

Sensacja jutra

TELEWIZJA!

— oto tło niebywale interesującego filmu polskiego, który wkrótce ukaże się na ekranie

KINA GRAND

p. t.

SWIAT BEZ GRANIC

W rolach głównych:

ADAM BRÓDZISZ
MARJA DĄBROWSKA
MARYLA WOYNO
JÓZEF REDO
WŁADYSŁAW SZCZAWIŃSKI

WKRÓTCE
PREMJERA!

Ożywienie na rynku warszawskim

Nadmierne szacunki podatku obrotowego.—Zniżka cen zboża.—
Możliwość poprawy sytuacji na rynku zbożowym
(Od specjalnego sprawozdawcy gospod. „Głosu Porannego“)

Sytuacja na warszawskim rynku wókienniczym doznała w ostatnich dniach pewnej poprawy. Wartości średnie i mniej zamożne zaczynają się dopiero teraz zaopatrywać w towary letnie. Dużym popytem cieszą się towary jedwabne. Pewne zwiększenie konsumpcji stanowi reakcję na uprzednie wstrzymanie się od zapasów. Jak obliczają warszawskie sfery fachowe spadek obrotów w handlu wókienniczym w ciągu pierwszych czterech miesięcy roku bież. w porównaniu z tymże okresem roku ubiegłego wynosi skromnie licząc 40 proc.

O zwiększeniu siły nabywczej ludności trudno oczywiście mówić. Obniżenie bowiem plac pracowników państwowych i w dużej części pracowników umysłowych w przedsiębiorstwach prywatnych pociągając za sobą musiało poważnie zmniejszenie zapotrzebowania na artykuły odzieżowe. Ważniejszym czynnikiem wzrostu obrotów jest uzupełnienie składów w handlu.

Ceny specjalnie jeśli chodzi o towary bawełniane mają tendencję bardzo mocną. Skonto przy zakupach gotówkowych wynosi zaledwie

4 proc., co ma duże znaczenie dla unormowania stosunków w tej dziedzinie.

Również na rynku obuwia nastąpiła znaczna poprawa sytuacji. Popyt na obuwie stale się wzmacnia. Zarówno w branży manufakturowej jak i obuwianej ożywienie może potrwać przez czas dłuższy. W ślad za branżą manufakturową następuje organizowanie się kupiectwa w dziedzinie obuwia. W najbliższym już czasie ma się odbyć w Warszawie zjazd wszystkich detalistów branży obuwianej.

Na rynku zbożowym ostatnio zauważyć się daje słabsza tendencja cen. Pewną rolę w tym wypadku odgrywają czynniki natury psychologicznej. Znaczący odłam kupiectwa wobec katastrofalnej niżki cen na rynkach amerykańskich obawia się zaangażować większymi zakupami. Również wielu kupców, którzy poczynili większe zakupy zboża, wyprzedają takowe, przyczyniając się temsamem do osłabienia tendencji cen. Wobec tego jednak, że zapasy żyta i pszenicy w kraju ostatnio bardzo zmalały, z drugiej zaś strony urodzaj bynajmniej szczególnie pomyslnie

się nie zapowiada możliwe jest, że już w najbliższym czasie nastąpi ponowna wyżka cen zboża.

Na zakończenie należy podkreślić, że wielka rozpacz ogarnia liczną rzeszę kupiectwa z powodu nadmiernego szacunku podatku obrotowego. Stąd strejki, protesty itp. W ostatnich dniach przybyszą liczne delegacje do ministerstwa skarbu, do którego ma się również odnieść z interwencją w tym zakresie związek izb przemysłowo-handlowych.

M. G.

9.000 bel sprzedano w ciągu dnia w Londynie

W uzupełnieniu informacji o otwartych 28 marca trzecich londyńskich aukcjach wełnianych stwierdzić należy, iż dotychczasowy przebieg transakcji świadczy o bardzo mocnej tendencji na wełnę. Tak więc w pierwszych dniach sprzedawano przeciętnie po przeszło 9.000 bel wełny przy cenach wzmocnionych. Związka krzyżowce znalazły licznych odbiorców wśród na bywców angielskich, francuskich i niemieckich. Pomyślnie świadczy o sytuacji rynku wełnianego fakt, iż podaż wełny nowozelandzkiej i australijskiej odpowiada mniej więcej obecnemu zapotrzebowaniu

Teatr miejski

Dziś, 8.30 „Ten, którego biją po twarzy”
Jutro, 8.30 „Ten, którego biją po twarzy”

„KARNAWAL W MAJU”

Żydowskie towarzystwo krajoznawcze (Piotrkowska 56) urządza w dniu 16 maja r. b. w salach stowarzyszenia handlowców (Al. Kościuszki 21) wielką wieczornicę taneczną p. n. „Karnawał w maju”.
Wieczornica ta wypadnie imponująco, ze względu na przygotowania komitetu zabawowego, który szykuje szereg bardzo ciekawych atrakcji i konkursów tanecznych. Zaproszenia wydaje sekretarjat Ż. T. K. i Nowoczesna czytelnia (Śródmiejska 16).

○○○○○○○○○○○○○○○○○○○○

Zapisujcie się
na członków L.O.P.P.

Wykopała sobie grób

w którym się otruła

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych grabarz cmentarza katolickiego na Dołach zauważył w jednej z alei świeżo wykopany grób, którego on nie wykopał.

Zainteresowany tem, zbliżył się i zauważył, że w dole leży jakaś niewiasta, żywa jeszcze, lecz dająca już słabe oznaki życia. Grabarz wydobył ją z dołu, a zauważywszy, że ma popalone usta, doszedł do przekonania, że ma do czynienia z zatruciem i wezwał pogotowie ratunkowe oraz zawiadomił policję.

Przybyły lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł desperatkę w stanie beznadziejnym do szpitala w Radogoszczu.

W toku dochodzenia ustalono, że zatruta była 32-letnia Szczepańska Stanisława, bezrobotna i bez stałego miejsca zamieszkania, która z braku środków do życia wygrzebała mogiłę tuż przy grobie matki i ułożywszy się w niej, zażyła pokalną ilość sublimatu, by w ten sposób pozbać się życia.

Poświęcenie sztandaru

Zjednoczenia narodowego mocarnej Polski

W dniu wczorajszym zjednoczenie narodowe mocarnej Polski obchodziło uroczystość poświęcenia własnego sztandaru.

O godz. 11 przed południem w wypełnionej po brzegi sali kina „Splendid” wygłoszono kilka referatów o zadaniach organizacji, po czym prezes organizacji dr. Stanisław Najder wezwał zebranych, by pod sztandarem organizacji łączyli

się dla dobra państwa i tylko dla jego chwały.

Następnie wyruszone przy dźwiękach orkiestr długim pochodem ze sztandarami różnych instytucji do kościoła przy ul. Anny, gdzie po nabożeństwie odbyło się poświęcenie nowego sztandaru.

Po poświęceniu ze sztandarem na czele przy dźwiękach orkiestr olbrzymi pochód przedelfował przez miasto.

Zemsta porzuconego męża

Śmiertelny strzał do żony

Z Warszawy donoszą:

Przy ul. Wilczej nr. 8 na piątym piętrze w pracowni sukien Alicji Asterblum rozegrała się krwawa tragedia małżeńska.

W pracowni tej od kilku miesięcy pracuje 26-letnia Wiktorja Zubrzycka.

Zubrzycka przed dwoma miesiącami rozeszła się z mężem, który obchodził się z nią brutalnie, zabrała 6-letniego synka i wróciła do rodziców.

Mąż jej, były szofer - mechanik Banku cukrownictwa, 25-letni Antoni Zubrzycki przez okres tych dwu miesięcy napróżno starał się skłonić żonę do powrotu do domu.

Wreszcie wczoraj o godz. 1 wpadł do pracowni i zażądał od żony, żeby natychmiast wróciła do domu.

Gdy ta odmówiła, wyjął z kieszeni rewolwer i strzałem w szyję położył ją trupem na miejscu.

Po dokonaniu zbrodni wybiegł na schody i usiłował zbiec. Kobiety wszczęły alarm. Dozorca zamknął brame a sam ubiegł po policję.

Zubrzycki wpadł do mieszkania dozorecy i zażądał od jego żony i córki otwarcia bramy. Kobiety nie miały klucza. Wobec tego Zubrzycki, grożąc rewolwerem, zmusił je do opuszczenia mieszkania, poczem usiłował popełnić samobójstwo. Rewolwer jednak zaciął się.

Zabójcę osadzono w więzieniu.

SKLEP

I POKOJ od zaraz do wynajęcia

Limanowskiego 56
(Aleksandrowska) fryzjer.

Co usłyszymy dziś przez radio?

11.58 Sygnał czasu i hejnał.
12.05 Muzyka z płyt gramofonowych.
15.30 Odczyt dla maturzystów p. t. „Nauka o Polsce współczesnej” — wygł. prof. A. Janowski.
15.50 Lekcja języka francuskiego z Warszawy.
16.15 Program dla dzieci. „Jak sobie zrobić zabawkę” — objaśni p. M. Wertenówna. 2. Feljton p. M. B. Lepeckiego p. t. „Odwiedziny u fok”.
16.45 Płyty gramofonowe z Warszawy.
17.15 „Pięgrzynka do grobu Proroka” — wygł. prof. B. Richter
17.15 Transmisja koncertu ze Lwowa. Muzyka popularna.
18.45 Rozmaitości.
19.10 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
19.25 Płyty gramofonowe.
19.40 Dziennik radiowy z Warszawy.
20.00 Kwadrans buchaltera.
20.30 Koncert międzynarodowy z Belgradu.
22.00 Feljton p. t. „Człowiek niezauważony” — wygł. p. P. Hulka-Laskowski.

22.15 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
22.35 Komunikaty: PAT, meteorol., polic., sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.
AUDYCJE ZAGRANICZNE.
Langenberg (472)
20.00 Symfonia C-moll Brucknera.
Kalundborg (1153)
22.25 Cztery pieśni i Kwartet smyczkowy C-moll Dalberga.
Medjoan (501)
21.40 Muzyka kameralna (M. in. Kwartet smyczkowy Es-dur Beethovena).
Oslo (1083)
21.00 Recital skrzypcowy (M. in. Koncert C-dur Vivaldiego).
Wiedeń (516)
19.55 Muzyka salonowa na 2 fortepiany.
Bratysława (279)
17.50 Sonaty skrzypcowe Haydna, Mozarta i Beethovena (wiosenna).
Praga (486)
20.00 Kompozycje jazzowe czechskich kompozytorów na 2 fortepiany.

Dziś premiera!

Arcyciekawy — nawskroś realistyczny — film dźwiękowy, osnuty na tle katastrofy oceanicznego olbrzyma

Wstrząsający dramat
reżyserji E. A. Duponta
Sensacja! Realizm!
Emocja!

„ATLANTIC”

Walka bohaterów morskich przestrzeni z nieoklepanym żywiołem! Tragiczne sceny! Ekstazy modlitwa tłumy w obliczu nieuniknionego niebezpieczeństwa! — Całość jest rewelacją w dziedzinie filmów dźwiękowych!

Ceny miejsc popularne!

W rolach głównych:

John Stuart, Madeleine Carroll
Monty Banks i John Langden

Pocz. codz. o 5, w sob. i niedz. o 2-ej



DZWIĘKOWY KINOTEATR
„CAPITOL”

Glen Kidson



znany angielski lotnik milioner, który niedawno ustanowił nowy rekord lotu Londyn — Kapsztadt, spadł w południowej Afryce i zabił się. Na naszej ilustracji Kidson ze swym synkiem tuż przed odlotem do Afryki.

Międzyszkolne zawody piłkarskie

Jak nas informują, dziś, o godzinie 16-30 odbędą się na boisku Turystów międzyszkolne zawody w piłkę nożną, między reprezentacjami siódmych klas gimn. miejsk. im. J. Piłsudskiego, a gimn. im. Bolesława Prusa.

W zjeździe gwiazdzistym Bar-Kochby

zwyciężył Łódzki Klub Motocyklowy przebywając 7652 klm.

W dniu wczorajszym odbył się motocyklowy zjazd gwiazdzisty Bar-Kochby łódzkiej, który zgromadził 63 maszyny z Łodzi, Warszawy i Poznania. Zawodnicy przybywać zaczęli do mety po godz. 10-ej przed południem.

Okolo godz. 14-ej odbyła się defilada uczestników ulicami Piotrkowską do Placu Kościelnego i z powrotem. Wyniki oficjalne zjazdu przedstawiają się następująco:

Kategoria A, klasa A: 1) Turkiewicz (Unia — Poznań) na maszynie AIS. (764 klm.), **klasa B:** 1) Kostrzański (Unia) na maszynie Rudge (764 klm.). **Kategoria B z przyczepkami, klasa R:** 1) inż. Fuchs (Bar-Kochba) na maszynie Ariel (903 kml). Motocyklista Bar-Kochby przebył największą ilość kilometrów, **klasa G:** 1) Pelikan

(ŁKM.) na maszynie Harley przebył 607 klm.

Zespołowo za największą i sumaryczną ilość przebytych kilometrów zwyciężyła drużyna ŁKM. (21 zawodników 7652 klm.), 2) Bar-Kochba (13 zawodników 5169 klm.), 3) Unia (13 zawodników 4954 klm.).

Nagrodę przechodnią magistratu miasta Łodzi uzyskała drużyna ŁKM. Uroczyste rozdanie nagród oraz część oficjalna odbyła się w godzinach wieczornych. Bar-Kochba odniosła sukces organizacyjny, zdobywając sobie uznanie uczestników i zainteresowanej publiczności.

W konkurencji pań zwyciężyła zawodniczka Unii p. E. Goldberżanka, przebywając największą ilość kilometrów. Ogółem zawodnicy, biorący udział w zjeździe, przebyli 24.700 klm.

Dzień P.Z.P.N. w Łodzi

Ł. K. S. -- Hakoah 4:2 (2:2)

Program spotkań piłkarskich dnia wczorajszego był naogół dość ubogi. Inicjatywa klubów została sparaliżowana, głos miał tylko ŁZOPN, który z polecenia władz wyższych zorganizował szereg spotkań towarzyskich, dochód z których przeznaczony został na zasile nie funduszy PZPN.

Przed laty zorganizowanie atrakcyjnej imprezy nie nastęcało większej trudności, był bowiem szereg klubów rywalizujących ze sobą tradycyjnie, dziś natomiast ŁKS nie ma w Łodzi godnego sobie przeciwnika, bowiem poważna rola jaką kiedyś w sporcie piłkarskim odgrywali Turysty zmalała do minimum, prestige ŁTSG zachwiany został spadkiem z ligi, natomiast zawody innych drużyn A-klasowych, z wyjątkiem Hakoahu nie cieszą się wzięciem ze strony publiczności.

Zadanie więc naszych władz związkowych w kierunku zorganizowania w Łodzi imprezy, z której wpłynąłby do kas PZPN jakiś poważny datek, było trudne. Jako szlagierowe spotkanie wyznaczono

mecz ligowego zespołu ŁKS z Hakoahem. Miast jednak ligowców ŁKS wystąpił z rezerwową drużyną zasiloną tylko Pegzą i Królem, w składzie następującym: Jakubiec, Radomski, Włodarczyk, Jagielski, Steinke, Pegza, Kalinowski, Król, Ałaszewski, II Sowiak, Stollenwerk.

Drużyna Hakoahu zasilona została Kreicerem. Tempo gry było dość szybkie i przebieg jej naogół ciekawy. ŁKS gra z wiatrem, jest lepszy w starcie do piłki, lekko przeważa i zdobywa prowadzenie przez Ałaszewskiego, drugą bramkę strzela Król. Hakoah pierwszy swój punkt zdobywa z rzutu karnego, przyznanego za foul Włodar-

czyka, a pewnie wykorzystanego przez Koplowicza. Do przerwy wynik remisowy ustala Segal wykonyjąc dogodną pozycję wyrównaną mu przez Szarakowiaka.

Po zmianie stron gra rozwija się ciekawie, tempo rośnie. Teraz Hakoah gra z wiatrem. W 10 minucie piękny strzał Kalinowskiego trafia w słupek, piłka wraca na boisko, lecz sędzia uznaje bramkę za zdobytą (?) dla ŁKS. Słuszny protest graczy Hakoahu pozostaje nie uwzględniony. Zrażony tak niesprawiedliwą oceną Hakoah na kilka minut przestaje wogóle grać i ŁKS bez trudu zdobywa 4 gole. Niezadowolona z takiego obrotu sprawy publiczność głośnie krzykami protestuje i od tej pory gra toczy się przy akompaniamencie kocięcej muzyki sprawionej niefortunnemu sędziemu. W dalszym ciągu gry sędzia traci się całkowicie, jego odczucia są błędne i krzywdzą teraz ŁKS. Rezultat pozostaje utrzymany. Sędziował niu dolnie p. Busiakiewicz, dowodząc iż do prowadzenia poważniejszych zawodów całkowicie nie nadaje się.

równany we wszystkich liniach, a bardzo groźny w ataku, gdzie prym wiedzie Królewicki. Wyróżnił się Sokołowski na obronie i Berkman na skrzydle. Prowadzenie zdobywa dla Turystów Hahn, na krótko przed przerwą wyrównuje Królewicki.

Po zmianie stron z rzutu karnego ten sam gracz podwyższa wynik, jego zasługa jest trzecia bramka. Wynik ustala Francman III. Sędziował p. Feja.

WKS — ORKAN 2:2 (1:0)
Gra naogół równorzędna, choć lepsze pociągnięcia w linii ataku miał WKS. Orkan dzięki niezwykłej ambicji potrafił wyrównać po przerwie, w czym pomocny mu był obrońca wojskowych zawiązując rękę na polu karnem. Strzał Pawła ka był nite do obrony. Drugą bramkę dla Orkanu zdobywa Kaszyński. Bramki dla wojskowych zdobyli Klimczak i Nykiel. Sędziował p. Otto.

HASMONEA — KADIMAH 2:1
Kadimah grał niezwykle ambitnie i raczej prędzej zasłużył na zwycięstwo niż jego przeciwnik.

PABJANICE, PTC — Burza 2:2 (2:1). Gra mało ciekawa nie wzbudzała dużego zainteresowania. Sędziował p. Jędraszczak. Sztern — Makabi 1:0.

TOMASZÓW, Lechja — Hakoah 3:0. Victoria — Jutrzenka 4:0 Lechja II — ŻTGS 5:1.

DZIS w Radio Godz. 20.30 **KONCERT z BELGRADU**

Grönhoff



pilot z Frankfurtu, ustanowił nowy rekord, wznosząc się na samolocie bezsilnikowym na wysokość 1750 metrów.

Karasiak i Fidler wstąpili do ŁKS.

Jak się dowiadujemy doskonale ongiś reprezentacyjny obrońca Polski Karasiak Władysław, po czteroletnim pobycie w drużynie Turystów, otrzymał ostatnio zwolnienie z tego klubu i powrócił do ŁKS. W najbliższym czasie Karasiak weźmie już udział w zawodach ligowych w obronie barw ŁKS.

Oprócz tego do ŁKS wstąpił bardzo dobrze zapowiadający się Fidler III, były łącznik lewy Unii.

Panie z Kadimy ćwiczą gimnastykę

Sekcja pań ZKS Kadimah uruchomiła w ub. m. kursy gimnastyczne dla kobiet na własnej sali gimnastycznej za niską opłatą. Z powodu licznej frekwencji sekcja pań przystąpiła do zorganizowania jeszcze jednej grupy. Ćwiczenia odbywają się regularnie w soboty i niedziele od godz. 11 do 12 w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej Nr. 40. Zapisy oraz wszelkich informacji udziela sekretarjat sekcji pań codziennie od godz. 20 do 22. przy ul. Gdańskiej 40 prawa oficyna, II piętro.

Dzień PZPN-u w całym kraju

Reprez. Południa — Reprez. Północy

Na dochód PZPN. odbyły się w dniu wczorajszym w kraju następujące imprezy piłkarskie:

Kraków. Reprezentacja południa — reprezentacja północy 5:2 (3:2). Pierwsze zawody o puchar dr. Centnarowskiego zgromadziły na boisku Wisły około 3 tysiące widzów. Bramki dla południa zdobyli: Smoczek 3, Kisieleński i Bator. Dla północy: Kniola i Ciszewski. Sędziował dr. Lustgarten. W reprezentacji północy grał w bramce miast Miłi Skwarczyński. Inne mecze piłkarskie w Krakowie: Makkabi — Reprez. klubów żydowskich 4:2. Na zawodach tych zawodnik Makkabi Barmherzig uległ złamaniu

nogi. Korona — Cracovia Ib 5:5, Garbarnia Ib — Podgórze 3:1, Legja — Zwierzyniecki K. S. 6:0, Wisła Ib — Krowodrza 4:0, Olsza — Wawel 1:0, Sparta — Nadwiślanka 4:2.

Warszawa. Warszawianka — Reprez. klubów żydowskich 2:1, Legja — Reprez. klubów robotniczych 2:2.

Lwów. Pogoń — Czarni 2:1. Bramki dla Pogoni zdobył Skowroński, dla Czarnych Drzymała. **Równe:** Lechja (Lwów) — Reprez. Równego 5:2.

Sośnowiec. Ruch — Reprez. Zagłębia 6:1, **Katowice:** Katowice — Siemianowice 3:0. **Rybnik:** Reprez. Katowice — Repr. Rybnika 6:1, **Poznań, Warta** — Reprezent. klasy A 3:2.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Perła Humoru!!

Dzisiaj i dni następnych!

100-proc. dźwiękowiec w języku czeskim

Przepyszny, pełen beztroskiego humoru, dźwiękowiec z życia wojskowego pod tyt.

C. i K. FELDMARSAŁEK

(K. u. K. Feldmarschal)

Komedja na tle życia garnizonu austriackiego, w którym na wzór rosyjskiego „Rewizora” (Gogola) odbywał inspekcję fałszywy marszałek.

W roli tytułowej najznakomitszy komik teatrów w Pradze czeskiej **Vlasta Burian** który swą grą i mimiką osiągnął sławę, jaką cieszył się **MAX LINDER.** W roli prawdziwego marszałka **RODA-RODA.**

Początek o godz. 4.15 po poł.

Ceny miejsc niższe:

Żł. 1, 1.50, 2 i 2.50

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR



Dlaczego Niemcy zabronili wyświetlania u siebie genialnego arcydzieła

NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN

Odpowie sobie każdy kto film ten zobaczy.

Karty premijowe ważne bez ograniczeń.

Początek seansów o godz. 3.30, w niedziele, święta i soboty poranki o godz. 11.30. Ceny na pierwszy seans od 1 zł. na poranki po 1 zł. i 75 gr.

Uprasza się o przybywanie na wcześniejsze seanse dla uniknięcia natłoku. Sala specjalnie chłodzona

Warta zwycięża w bo-ksie Polonię 12:4

W Poznaniu odbył się w dniu wczorajszym mecz bokserki między drużynami Warta i Polonia (Warszawa). Zwyciężyła drużyna Warty w stosunku 12:4.

Wyniki przedstawiają się następująco: Pasturoza (Pol.) zwycięża na punkty Rogalskiego (W.), Goss (Pol.) zwycięża Kajana, Lipiński (Warta) zwycięża Barnackiego, Krawczyk (Warta) zwycięża Wyżyka (Polonia), Arski zwycięża Wołskiego, Majchrzycki zwycięża Seldę, Gressman (Warta) zwyciężył Galiszewskiego i Tomaszewski (Warta) zwyciężył w pierwszej rundzie przez k.o. Kempa.

Eliminacyjne zawody lekkoatletyczne w Łodzi

W związku ze świętem „wiosny” we Florencji i wysłaniem drużyny lekkoatletycznej Polski od 4 do 5 zawodniczek odbyły się w dniu wczorajszym w całym kraju zawody eliminacyjne. W Łodzi do eliminacji przystąpiły dwie zawodniczki: Janowska i Kwaśniewska, które uzyskały następujące wyniki: skok w dal: Kwaśniewska 5,2 (poza konkursem 5,19); Janowska 4,86, skok wzwyż: Janowska 1,43, Kwaśniewska 1,35.

Kusociński znów zwycięża w Krakowie

Kusociński startował w dniu wczorajszym w biegu na przelaj o nagrodę redakcji IKO w Krakowie na przestrzeni 3,700 mtr. zwyciężając bez trudu w czasie 11,28. Drugi Zdzisław Motyka o 100 mtr. za Kusocińskim. Dalsze miejsca zajęli: Modzelewski (Wisła) i Włodarz (Polonia).

Bieg na przelaj we Lwowie

W dniu wczorajszym odbył się we Lwowie bieg na przelaj na przestrzeni 5 klm., organizowany przez DOK. VI. Zwyciężył Garnarcz w czasie 17,22.

Nowy rekord polski pobity w Poznaniu

W dniu wczorajszym na zawodach eliminacyjnych w Poznaniu znana lekkoatletka AZS. Jasińska ustanowiła nowy rekord Polski w rzucie kulą, uzyskując 11,60.

W Warszawie na zawodach eliminacyjnych uzyskano w dniu wczorajszym następujące wyniki: 60 i 100 mtr.: Manteufflówna 7,7 i 12,8, skok wzwyż: Manteufflówna 140, bieg 80 mtr. przez płotki: Schabińska 12,8, skok w dal: Lubecka 41,66, rzuty kulą i oszczepem: Kubińska 9,12 i 29,93. Rzut dyskiem: Bersonówna 35,50.

Mistrz Przepiórka w Łodzi

Świetny wynik gościa w 26-partjowym symultanie

W sobotę, dn. 9 maja, gościł w Łodzi znakomity gracz i teoretyk szachowy, wielki mistrz p. D. Przepiórka.

Przepiórka przybył do Łodzi na zaproszenie towarzystwa „wolenników gry szachowej, by dać seans gry symultanowej z 26 przeciwnikami. Mistrzowi towarzyszyli do Łodzi pp. prezes polskiego związku szachowego Rogoziński, Ossowiecki, Piłsudski (brat marszałka), znani szachiści i mecenas tej „królewskiej gry”. Przy 26 szachownicach zebrał się przeważnie młodzi gracze, aczkolwiek kilku z nich ma już ustaloną markę. Mistrz grał z niezwykłym spokojem, robiąc posunięcia prawie bez namysłu. Z prawdziwie genialną orientacją rozwiązywał najbardziej powikłane i trudne pozycje, wychodząc w lwiej części wypadków zwycięsko. Każde jego posunięcie, dokładnie analizowane przez graczy (i kibiców) stwarzało niebezpieczne sytuacje i gotowało szereg niespodzianek i pułapek.

Na 26 rozegranych partji p. Przepiórka przegrał tylko trzy i pięć zremisował. Pozostałych 18 wygrał w pięknym stylu.

„Szczęśliwymi pogromcami mistrza byli pp. Dressler, Friedman i Grünfeld; zremisowali: pp. Birencwajg, Dawidowicz, Liliefeld, Kozłowski i Nirnstein.

Wśród licznych i burzliwych oklasków mistrz zakończył se-

ans późną nocą, odnosząc niebyłajaki sukces w postaci tylu zwycięstw.

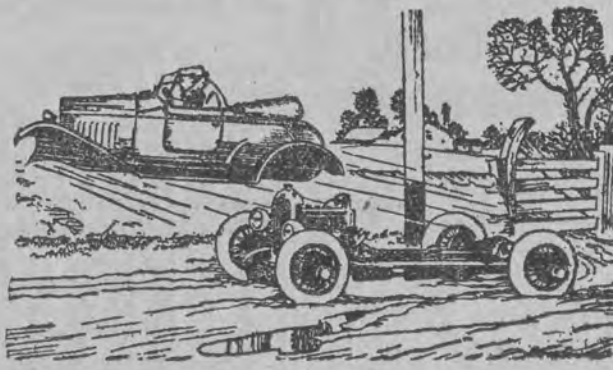
Należy zaznaczyć, że p. A. Rubinstein, który grał taki sam symultan przed dwoma miesiącami, osiągnął wynik gorszy od p. Przepiórki.

Reprezentacja tenisowa Polski w drodze do Oslo

Ubiegłej soboty w godzinach wieczorowych udała się do Norwegii polska reprezentacja tenisowa w składzie: Tłoczyński, Hebda i Jerzy Stolarow Maks Stolarow w ostatniej chwili zachorował, wskutek czego nie mógł być zabrany do Oslo Re-

prezentację Polski prowadzi kpt. PZLT, inż. Meyerhoff. Ze spółki Polski ustalony zostanie dopiero na miejscu w Oslo. Polacy bowiem będą mieli dwa dni do treningu i będą mogli wykazać swoją formę.

Humor sportowy



— Tam do diabła. Nowy hamulec, jak widzę nie działa!

Felfon Vesey Holt



komendant angielskiej floty po wietrznej spadł wraz z samolotem wskutek zderzenia z innym aeroplanem, ponosząc śmierć na miejscu.

Gry sportowe w Łodzi

W sobotę i w niedzielę odbyły się w Łodzi dalsze spotkania o mistrzostwo w grach sportowych. Jednocześnie rozpoczęły się mistrzostwa klasy A w koszykówce męskiej. Wyniki przedstawiają się następująco:

Koszykówka męska, klasa A.

LKS. — TUR 54:14, LKS — WKS 52:22, IKP — Triumph 17:12, YMCA — Zjednoczone 30:23, Zjednoczone — TUR 52:14.

Klasa B.

Oratorjum — Widzew 25:17, Strzelecki K. S. — Hakoah 22:7, Geyer — HKS 34:8, Orle — Wima 9:6, Hazena: LKS — Wima 4:2, Zjednoczone — WKS 12:1, HKS — TUR 30:0 (walcower).

Siatkówka męska, klasa A.

Absolwenci — HKS 30:0, LKS. — Zjednoczone 30:11, Geyer — YMCA, 29:25, Hasmonea — TUR, 30:16. Decydujący mecz o pozostań w klasie A.

Siatkówka żeńska:

LKS — WKS 25:20, Geyer — Kadimah 30:26, HKS — Geyer 30:7, Zjednoczone — Kadimah 30:23. Kadimah spada do klasy B.

Otwarcie sezonu wioślarskiego

W dniu wczorajszym nastąpiło w całej Polsce, gdzie istnieją kluby wioślarskie otwarcie sezonu wioślarskiego przez podniesienie bander na przystani.

Obóz instruktorek w Józefowie

Zrzeszenie żydowskich kobiet stow. sportowych w Polsce wzorem roku ubiegłego organizuje obóz instruktorski dla przodownic ćwiczeń cielesnych w Józefowie pod Tomaszowem pod kierownictwem p. Miry Jakubowiczowej.

Zrzeszenie, urządzając obozy, zwraca specjalną uwagę na charakter wychowawczy tychże.

Program obozu w Józefowie pod Tomaszowem Maz. obejmuje ćwiczenia teoretyczne i praktyczne, gimnastyki, gier sportowych, lekkiej atletyki, pływania i turystyki, oraz metodę pracy administracyjnej i sportowej w klubie. Opłata za całkowite utrzymanie, mieszkanie i naukę wynosi dla członka ZKS Kadimah zł. 50.— dla niezrzeszonych zł. 65.— Przejazd koleją do Józefowa i z powrotem do Łodzi bezpłatnie.

Zapisy oraz wszelkich informacji udziela sekretarjat sekcji pań ZKS Kadimah przy ul. Gdańskiej 40 codziennie od godz. 20 do 22.

Terenowo-Budowlane Towarzystwo

Spółka Akcyjna

BILANS na 31 grudnia 1930 roku.

AKTYWA				PASSYWA	
	Zł. gr.		Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Nieruchomości	2.750.492,89	Kapitał zakładowy		800.000.—	
Dłużnicy	231.957,19	„ amortyzacyjny		31.380,07	
Ruchomości	1.—	„ zapasowy		104.884,62	
Gotowizna w kasie	244,48	Rezerwy		1.004.368,32	
Sumy przechodnie	644.—	Wierzyciele		935.109,42	
		Sumy przechodnie		28.097,06	
		Rachunek zysków i strat:			
		Rozostałość z 1929 r.	157.639,35		
		Straty w 1930 roku	78.139,28	79.500,07	
	2.983.339,56			2.983.339,56	

Rachunek zysków i strat na 31 grudnia 1930 r.

WYDATKI		WPŁYWY	
	Zł. gr.		Zł. gr.
Koszty Handlowe	26.890,17	Pozostałość z r. 1929	157.639,35
Podatki	3.076,90	Wpływy nadzwyczajne	3.075,—
Procenty	51.247,21		
Nadwyżka wpływów	79.500,07		
	160.714,35		160.714,35

Dywidendy za 1930 rok nie wydzielono.

I. Żona Prokuratora

Niezwykłe wzruszający dramat, na tle konfliktu między miłością ojcowską a obowiązkiem.

Obsada: Irena Rich, June Marlowe, John Harron i Huntley Gordon

II. Chcemy męża

Najbardziej aktualna komedia, rozpatrująca żywotny problemat pańństwa, półpańństwa i zamążpójścia.

W roli głównej uroczą **Jacquelina Logan.**

Od jutra w kino-teatrze „PALACE”

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR
ODEON

Przejazd 2

Dziś i dni następnych film p. t.
„ZAKLETA RZEKA“

Wielki film śpiewno-dźwiękowy.

W rolach
głównych

Ryszard Barthelmess i Betty Compson

NADPROGRAM: DODATEK DŹWIĘKOWY.



ISTNIEJĄCY OD 1894 r.

MAGAZYNOPTYCZNO-
CHIRURGICZNY
IELEKTROTECHNICZNY

SZYMON URBACH

SP. Z O. O.

Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 33. Telefon 222-23

Wszelkie reperacje wykonywane są szybko i starannie.

Willa „HALINA“

w Bendzelinie Smolarni, st. kol. Żakowice

do wynajęcia na letnisko

Własny las sosnowy i zagajnik.

Wiadomość: telef. 204-39.

Kasyno Sopoty
WOLNE MIASTO GDAŃSK
Przez cały rok otwarte
Roulette Baccara
CERCLE PRIVE
INFORMACJE: WARSZAWA TEL. 8-57-31
KAWNIER-KASYNO-SOPOTY
Hotel-Kasyno
NOWOCYBUDOWANY NOWOCZESNY HOTEL
Restauracja i sale bankietowe.
Od 27 czerwca
Międzynarodowy Sporting-Club.

tel. 123-33 Prywatne tel. 123-33

**POGOTOWIE
LEKARSKIE**

ZIELONA 6, TEL.
123-33

czynne będzie przez całą do-
bę bez przerwy. — Wkrótce
zostanie uruchomione.

Tel. 123-33.

**Najlepsze lody
po 50 gr.**

poleca cukiernia **Z. GOMOLINSKI**
PRZEJAZD 1, TEL. 188-72 i 204-87

PREMJA: Do każdego wykupionych czterech
porcji lodów dodaje się piątą porcję
bezpłatnie.

Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekola-
dowe i wodę sodową darmo.

KLINIKA

Położnizgo-chirurgiczna

„SANATO“

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU

na II-jej klasie wraz z zabiegami

200 zł.

Oddział chirurgiczny

D-RA MED. M. KANTORA

godz. przyjęć 1—2 p. p.

Oddział oczny

D-RA MED. J. KRAUSZA

godz. przyjęć 11—12.

Doktor

WÓBKROWYSKI

ul. Cegielniana 4

(dawniej Cegielniana 36)

tel. 216-90

Specjalista chorób skórnych

i wenerycznych

LECZENIE ŚWIATŁEM,

DJATERMIA

(lampa kwarcowa)

Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 9—2 i od 5—9.

w niedziele i święta od 9—1.

Dla pań od 5 do 6 po poł.

oddzielna poczekalnia.

CZAPKI

ręcznej roboty

oraz **TOREBKI** wykony-
wam z własnych lub po-
wierzonych materiałów.

Aleja 1-go Maja 11
front, parter m. 1.

Dr. med.

ST. PRAPORT

GINEKOLOG—UROLOG

CHOROBY KOBIECE

i DRÓG MOCZOWYCH

Gdańska 77a, tel. 203-98.

Przyjmuje od 8—8 w. i w lece-
nicy „SANITAS”, Ceglana 89

Posadę

łatwo znajdzie ten kto ukończy
kurs buchalterji pod kierowni-
ctwem rutynowanego pedagoga. Spe-
cjalny kurs buchalterji bankowej
i techniki biurowej. Wiadomość
w administracji „Głosu Poranne-
go” lub na miejscu Kilińskiego 60
miesz. 45.

PRAWNICY

specjaliści przygotowują do egz-
aminów. Zgłaszać się Zagajnikowa
42 m. 1. od 5 do 7.

ZGUBIONO

legitymację za nr. 17711 wydaną
przez Fundusz Bezrobocia, oraz
kartę wojskową, wydaną przez P.
K. U. Łódź, na nazwisko Romana
Szafranski, zam. Kątna 6.

1084-3

Wyładowany akumulator

odbiera, ładuje i odstawia z powrotem

Centralna Ładownia Akumulatorów

Piotrkowska 167.

!! Wystarczy zadzwonić **205-21** !!

Tanio!

Wygodnie!

Szybko!

**PORADNIA
WENEROLOGICZNA**

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1

TEL. 205-88

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11—12) przyjmuje

2—3) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

PORADA 3 ZŁ.

Dr. med.

HELLER

Specjalista chorób skór-
nych i wenerycznych

UL. NAWROT 2

TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.

w niedzielę od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

dla niezamożnych

CENY LEŻENIC.

Doktor

KLINGER

Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i włosów.

Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8

telef. 182-28.

W niedz. i święta od 10—12

i od 1—2 po poł. w lecznic

Piotrkowska 62

Dr. med.

Sadokierski

Stomatolog-chirurg

choroby zębów, szcęk, dę-
ceł, podniebienia, języka i t. d.

regulacja zębów

Renigen elektroterapia

Ordynuje 3—7 7687

PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Kino-Teatr
SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40, tel. 141-22.

Dziś i dni następnych!

Największy film sezonu w nowym
literackim opracowaniu p. t.

**SZUKAJ
KOBIECY**

Cherche la femme

W rolach głównych: **LUCY DO-
RAINE i ALFONS FRYLAND**

Następny program:

Wielki erotyczny film tylko dla
dorosłych p. t. „O KROK OD HAN-
BY” ze słynnym Werner Fueterer

Początki seansów w dni powsze-
dnie o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

zaś w soboty, niedziele i święta

o godz. 2, 4, 6, 8 i 10 w. Na I-szy

seans ceny miejsc I i II—60 gr.

III—40 gr. Uwaga: Pomimo dro-
giego obrazu ceny miejsc nie pod-
wyższone. Bilety członkowskie waż-
ne we wszystkie dni. Orkiestra

pod batutą R. Kentora.

Uwaga!

MAJSTER MALARSKI

L. Welniarz

ul. Narutowicza 10

przyjmuje wszelkie roboty

wchodzące w zakres malarstwa

podług najnowszych wzorów

zagranicznych.

—Ceny obniżone do 40 proc.—

Wykonanie solidne.

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH,
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i t.p.
SZKICE, RYSUNKI; RETUSZE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ
„POLIGRAFJA”
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-68.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłaniem —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy i-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł.
w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nebrologi 40 gr. Zwyczajnie
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr.
za wyraz; najmniejsze zł. 1,20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-
czane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50% o